

LEONARD SIENKIEWICZ

ur. 1956; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Szkoła Podstawowa nr 9 przy ulicy Lipowej, nauka szkolna

Szkoła podstawowa nr 9

Bliżej mojego miejsca zamieszkania [ulica Lipowa 10], praktycznie przez ulicę, była szkoła podstawowa numer 8 i liceum numer 5. Ale rodzice wysłali mnie do dziewiątki, ponieważ ta szkoła to była tyśiąclątka w nowym budynku. Pamiętam, że na rok czy dwa przed pójściem do tej szkoły, więc jako cztero- czy pięciolatek, obserwowałem z okna budynku przemarsz uczniów ze starego budynku do tej szkoły podstawowej numer 9. Piękny, duży korowód. Nie pamiętam, gdzie ta dziewiątka się wcześniej mieściła, chyba gdzieś przy Narutowicza, ale nie jestem pewny. Oni właśnie takim fajnym korowodem szli sobie do tej nowej szkoły, to mi się spodobało. Poza tym ta szkoła wtedy nosiła nazwę szkoły eksperymentalnej. Język obcy – w tym wypadku rosyjski – był od chyba trzeciej klasy szkoły podstawowej. Natomiast drugi język obcy – czyli angielski – był od piątej klasy. To wyróżniało tę szkołę spośród innych lubelskich szkół. I właśnie tę szkołę udało mi się skończyć.

Pamiętam dyrektorkę tej szkoły, kobietę o potężnych gabarytach, niezwykle srogą, chodzącą zawsze z gwizdkiem i z dużym kijem w rękę, którego to bardzo często używała, bijąc nas po rękach. W tej chwili byłoby to raczej już niedopuszczalne. Wystarczyło, że zagwizdała na parterze, a myśmy już na trzecim piętrze ustawiali się w pary – tak baliśmy się jej gniewu. Zdarzało mi się, że byłem też na indywidualnych rozmowach u niej w gabinecie. Wtedy otwierała szafę, a tam było kilka różnej wielkości dyscyplin. To już są dawne czasy, w tej chwili bardziej to wspominam jako ciekawostkę. Być może tak należało wtedy tę młodzież dyscyplinować.

Data i miejsce nagrania	2019-06-04, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"